Nr. 16 Warszawa, dnia 18 kwietnia 1926 r. ROK III

# NASZ TYGODNIK

PISMO ILUSTROWANE SPOŁECZNO-LITERACKIE.

## Z teki malarstwa polskiego



P. STACHIEWICZ NOWICJUSZKA

Jednym z najbardziej wybitnych malarzy polskich, poruszających tematy religijne jest Piotr Stachiewicz, który wstawił się szczególniej cyklem ilustracji do „Legend o Matce Boskiej". Stachiewicz pochodzi z Małopolski, kształcił się zaś na Politechnice we Lwowie, w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie oraz w Monachjum. Namalował szereg pięknych obrazów, jak „pogrzeb górnika", „przed krzyżem" i t. d. Równocześnie Stachiewicz jest wybitnym ilustratorem wielu arcydzieł naszej literatury.



Łowiczanka w pięknym i barwnym stroju ludowym.
Ludność Księstwa Łowickiego, należącego od najdawniejszych czasów do arcybiskupów gnieźnieńskich, utrzymała do dziś dnia piękny, dawny swój strój. Tak zżył się on z tamtejszym ludem, że mało nawet kto wie o jego włoskiem pochodzeniu, gdyż przywiózł go do Polski jeden z prymasów. Przyjął się on w Łowickiem całkowicie, przyswojony przez ludność tamtejszą.

## Jestem księżak...

Jestem księżak, chłop prawdziwy,
I barczysty, urodziwy,
Jak topola wyrośnięty,
Jak dąb twardy, nieugięty,
Jestem sobie tęgi chłop,
Hop, hop, hop!

Jakom księżak mam sukmany
Granatowe, na przemiany
Mam też białe: lejbik szary,
Pas, kapelusz, kożuch stary.
W tem ubraniu wiem, żem chłop.
Hop, hop, hop!

Jestem księżak! tem się chlubię
I mój chłopski ubiór lubię,
Szanują go też het w świecie!
Het daleko, czyż nie wiecie?
Gdzie pokaże się nasz chłop.
Hop, hop, hop!

Jakom księżak, kocham rolę,
Nie mam też pustek w stodole,
W komorze połcie słoniny
Mam i ziarna i jarzyny.
Niemasz jak na Księstwie chłop
Hop, hop, hop!

Jakom księżak, mam koniki
Do karety, choć u bryki,
Jabłkowite, kare, gniade,
Co nie każdy da im radę,
Pan nie jedzie, jak nasz chłop.
Hop, hop, hop!

Jestem księżak, drzewa sadzę,
I szczepieniu też poradzę,
Nie ułaknę jabłka, gruszy,
Mając ogród, jem po uszy.
Nie ja pierwszy taki chłop.
Hop, hop, hop!

Jestem księżak, biednych wspieram,
Dla podróżnych drzwi otwieram,
Każdego goszczę u siebie;
Na ziemi myślę o Niebie
Pacierz mówię, jakiem chłop.
Hop, hop, hop!

Księżacy na Bożą chwałę,
Wznosim kościoły wspaniałe
Ołtarze z ruin dźwigamy,
Ofiary chętnie składamy.
Żaden z nas nie skąpy chłop.
Hop, hop, hop!

Wł. Tarczyński.

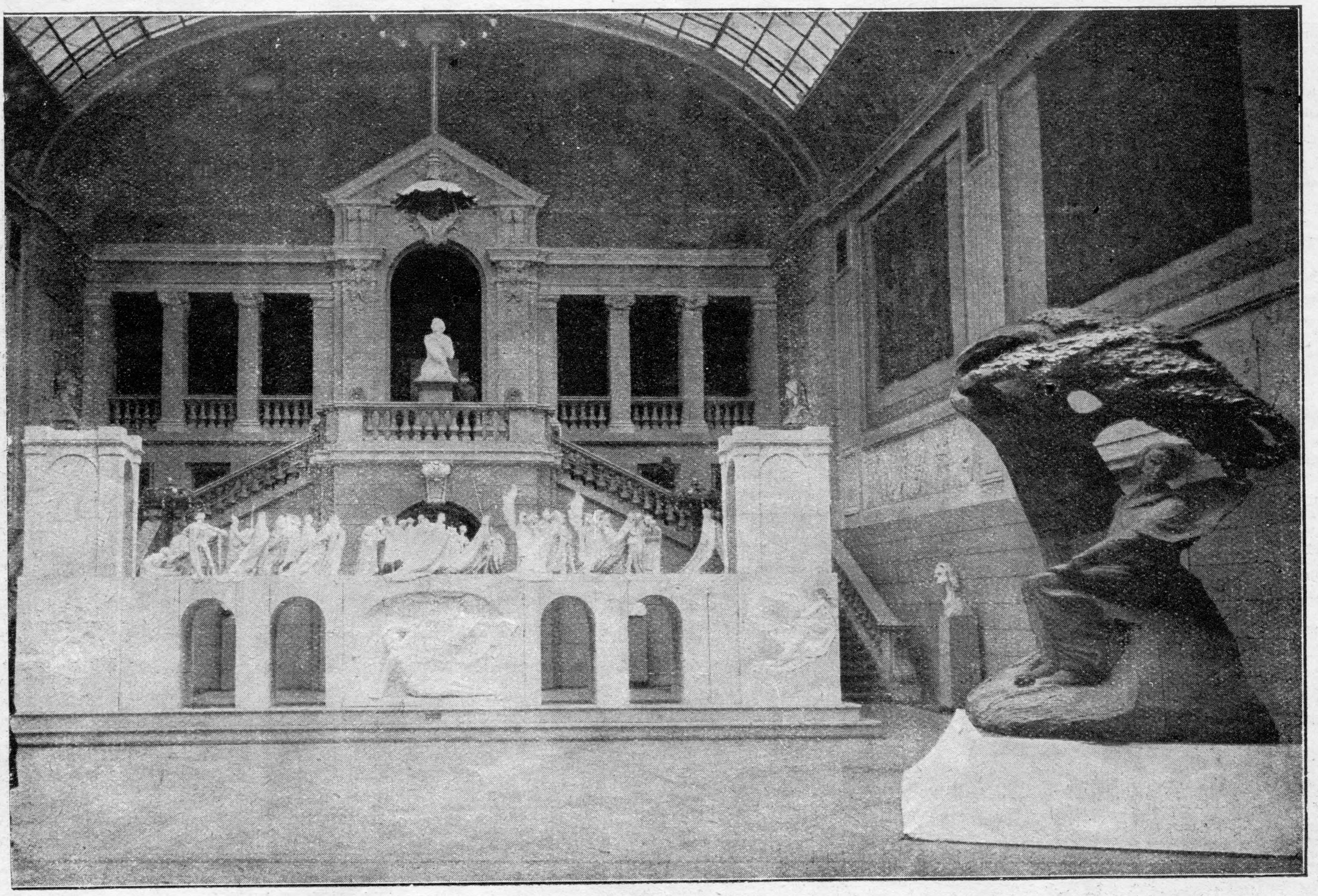


Stroje staropolskie.
Orszak weselny z XIV w. według rysunku Jana Matejki.



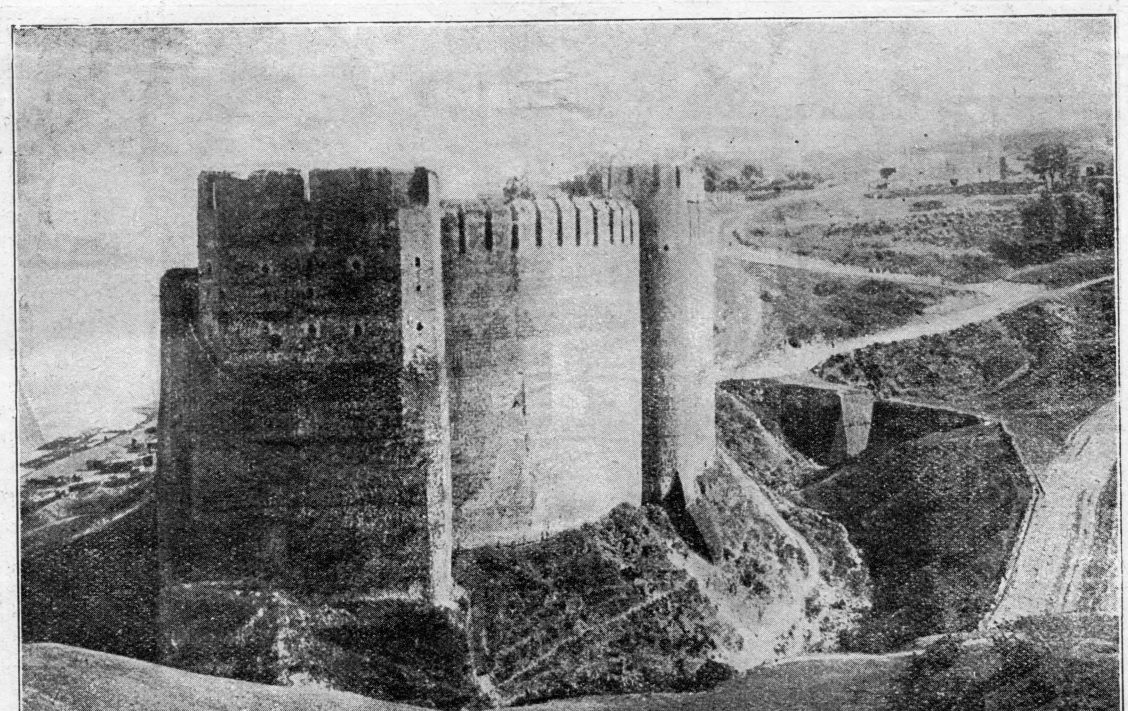
Stroje staropolskie.
Ubiór magnata z XVI w. według rysunku Jana Matejki.

## MUZEUM NARODOWE W POZNANIU



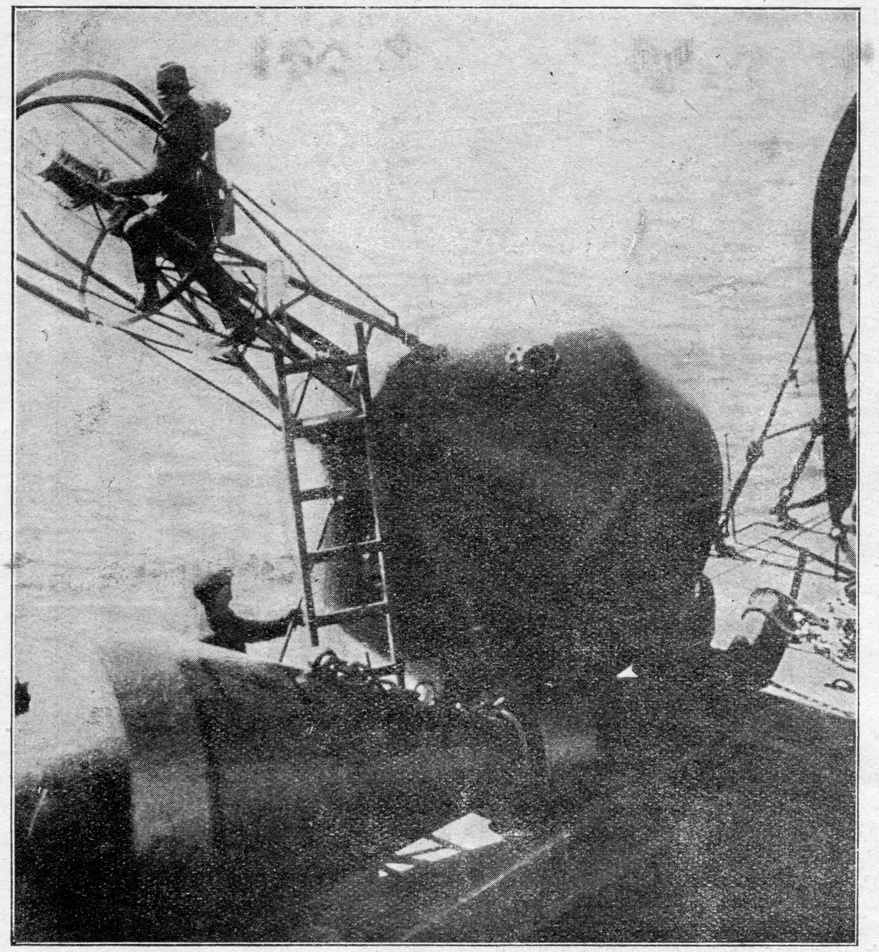
Przedsionek Muzeum Narodowego w Poznaniu.
Wgłębi widać alegoryczną grupę rzeźbiarską A. Szymanowskiego „Pochód na Wawel", z boku zaś projekt pomnika Fr. Chopina, który ma być wzniesiony w Warszawie.

## ZAMEK CHOCIMSKI

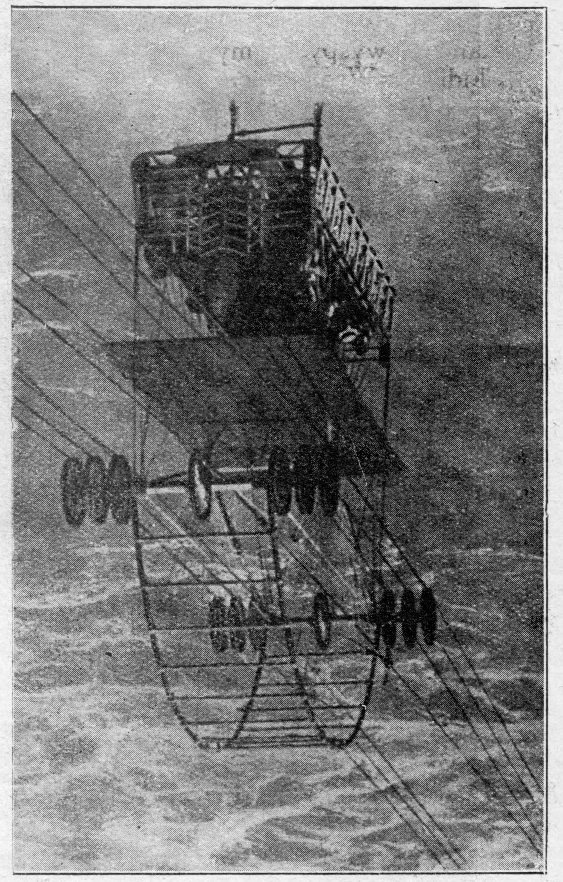


Chocim będąc warownią graniczną, musiał nieraz odpierać wataty tatarskie i szeregi tureckie. Pozostanie na zawsze pamiętny dla nas przez sławne zwycięstwa nad Turkami hetmana Jana Karola Chodkiewicza w 1611 r. i Jana Sobieskiego w 1658 r.
Z potężnej warowni obecnie pozostały tylko szczątki murów. Dziś ten staropolski gród kresowy przypadł Rumunji.

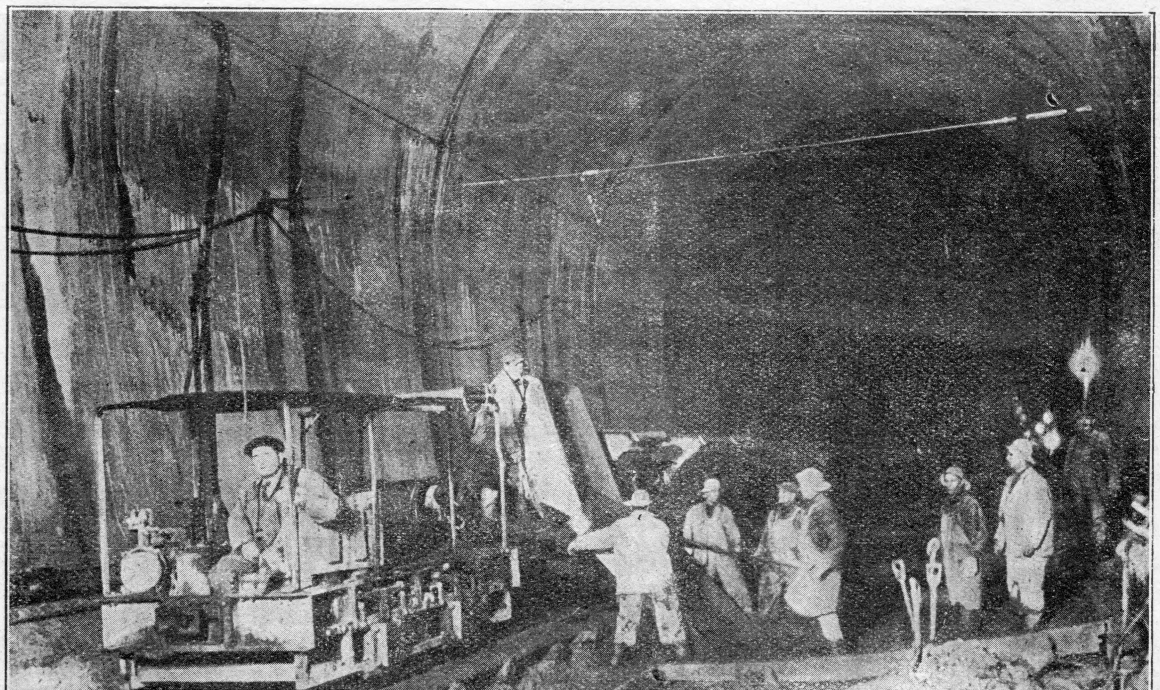
# Ujarzmienie Niagary.



Usuwanie olbrzymich sygnałów świetlnych z nurtów wodospadu przed ruszeniem lodów na wiosnę.

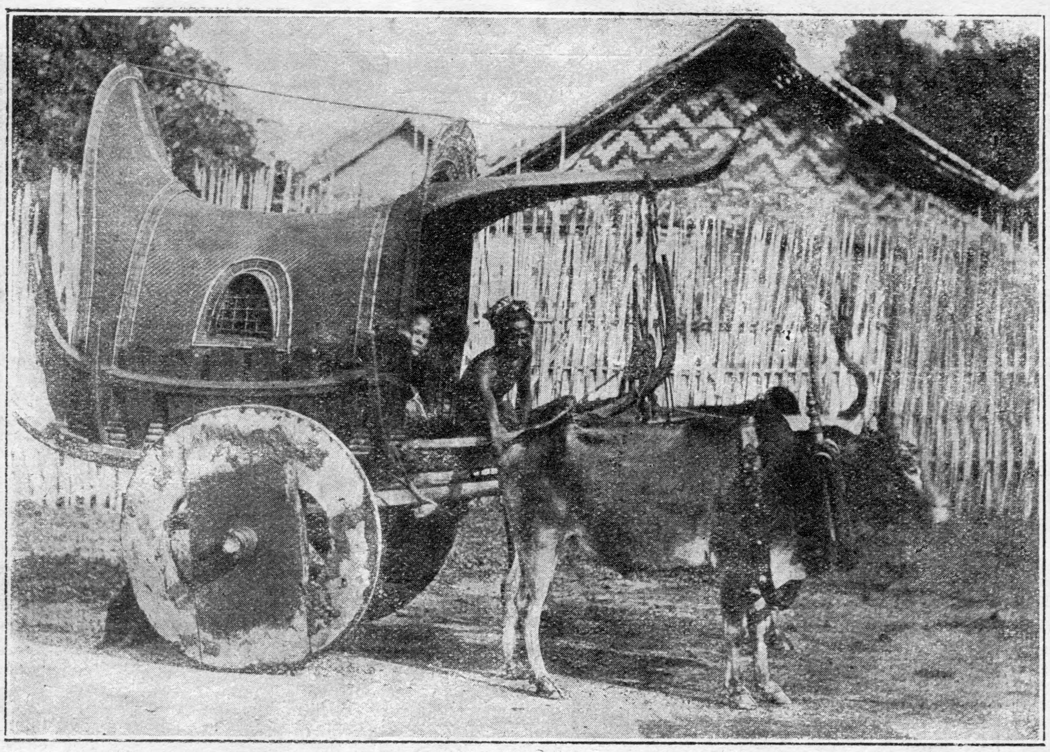


Wisząca kolejka elektryczna przewożąca turystów nad wodospadami Niagary. Łączy ona brzeg St. Zjednoczonych i Kanady.

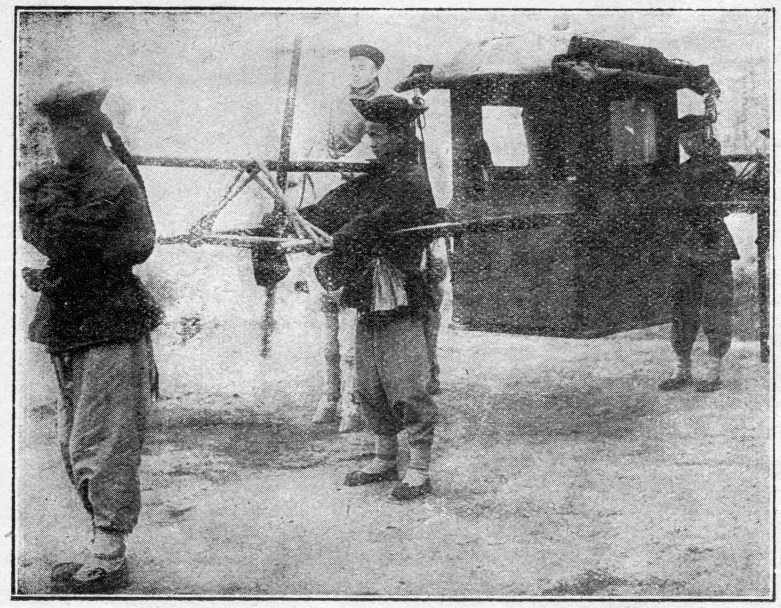


Robotnicy przy pracy nad budową olbrzymiego tunelu, którym będzie skierowana woda do najwiekszej turbiny świata. Niagara ma dostarczać energię elektryczną, która obsługiwać będzie fabryki i miasta w promieniu 200 kilometrów od wodospadu.

## To co zanika...



Pojazd bogatych mieszkańców wyspy Birmy w Indjach Wschodnich, choć posiada nie foremne kształty, drewniane osie i olbrzymie skrzypiące **koła**, zaspakaja całkowicie potrzeby tamtejszej ludności. Ozdobą jego jest buda zbudowana z bambusu i opleciona ładną, kolorową słomą. Na tle tamtejszej przyrody, w blasku słońca mieniąca się połyskiem złota, wygląda nadzwyczaj malowniczo. Do wozu tego zaprzęgają parę wołów, to też nie należy on do najszybszego środka komunikacji w wieku samochodów i samolotów.



Lektyki używano w zamierzchłych czasach. Był to jeden z najpierwotniejszych środków komunikacji. W wiekach starożytnych a nawet średnich używanie lektyki stało się jakby przywilejem warstw bogatych. Stopniowo jednak musiała ustąpić miejsca innym ekwipażom, zachowała się jedynie tam, gdzie wielka kultura lub też dawna tradycja ją utrzymywała. Pierwotnie lektykę nosili niewolnicy, jak widzimy to na wspaniałych arcydziełach Siemiradzkiego, przedstawiających życie starożytnej Grecji i Rzymu. W końcu wdarł się i tu postęp. Człowieka zastąpiło zwierzę.

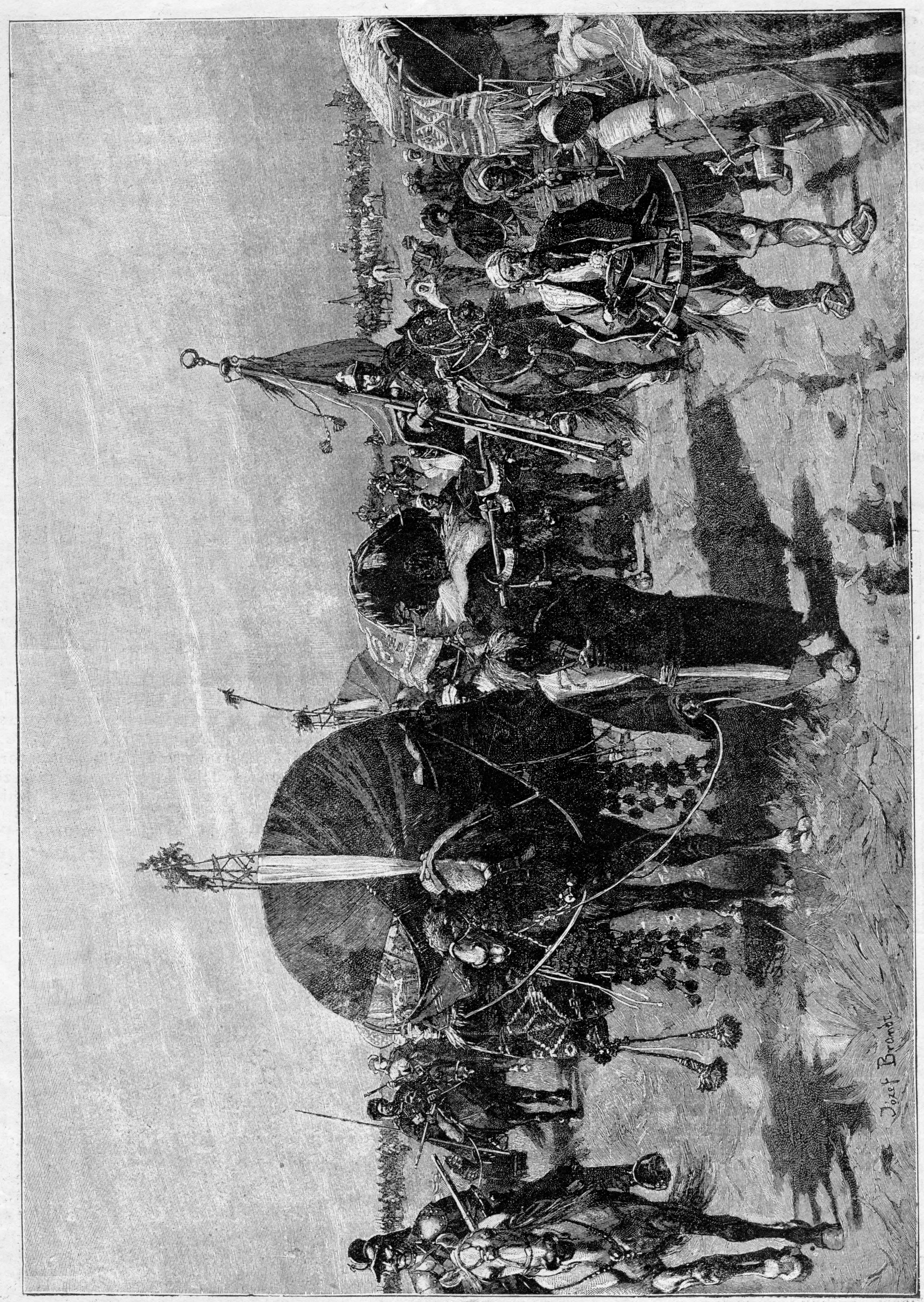
Dzisiaj utrzymała się lektyka głównie w Chinach ze względu na zły stan dróg oraz w innych częściach Azji i w Afryce. Pozatem jest ona używaną nieraz jako oznaka wysokiej godności.

Ilustracja powyższa przedstawia właśnie lektykę mandarynów chińskich niesioną przez kulisów.

Ludność mniej zamożna używa w Chinach lektyki plecionej ze słomy, a dźwiganej przez dwa osiołki.

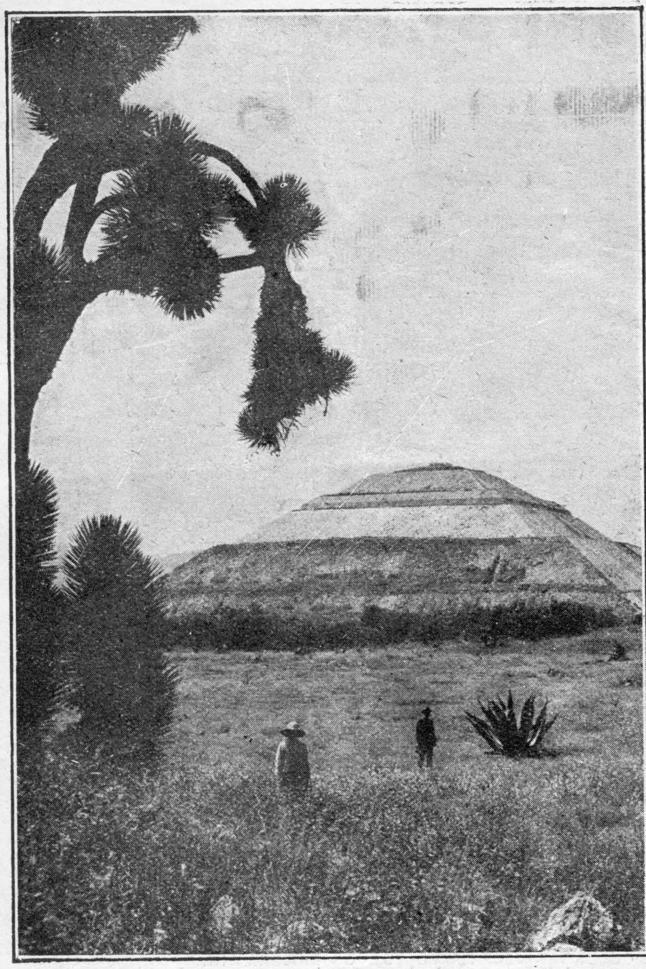
Jednak stopniowo to wszystko zanika. Kolej żelazna, samochód, samolot zwyciężają i niedługo nawet w najbardziej oddalonych miejscowościach, te dawne, charakterystyczne odrębności znikną, zniwelowane przez współczesną „cywilizację".



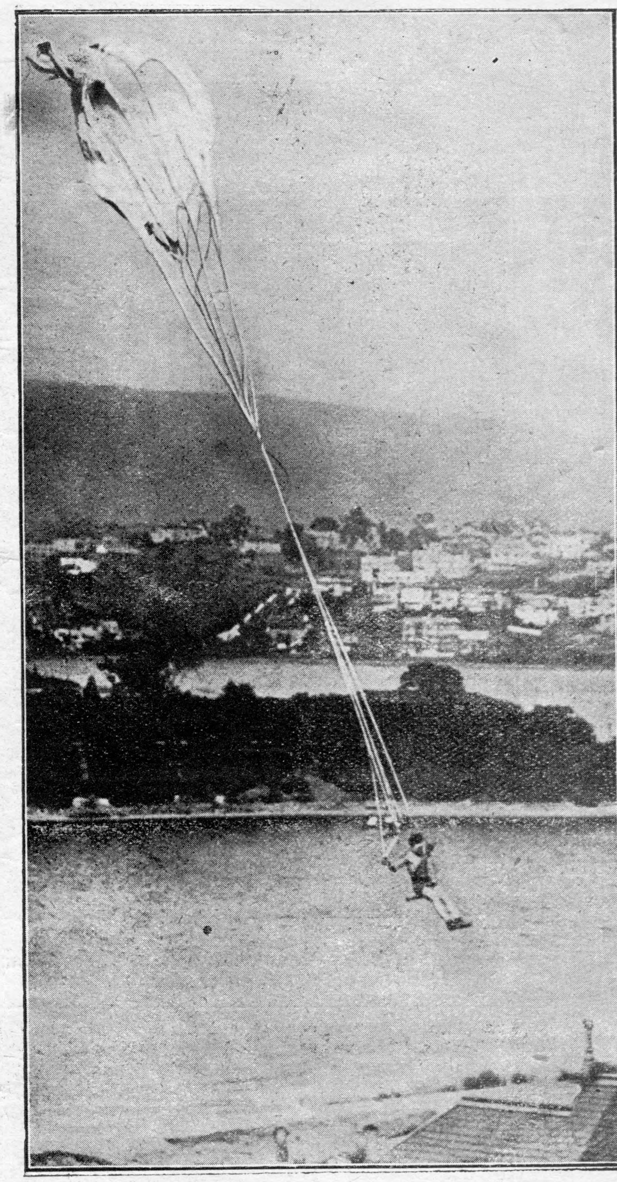



Józef Brandt.

Powrót po zwycięstwie pod Wiedniem.



Piramida meksykańska.
Słynna piramida del Sol, jest jedną z osobliwości Meksyku, którą zwiedzają wszyscy cudzoziemcy przybywający do tego kraju.



Nieszczęśliwy wynalazca. Amerykanin Al. Reeves, wynalazca spadochronu nowego systemu, podczas próby spadł z wysokości 100 metrów łamiąc nogi i żebra.

## Wyścigi psów.

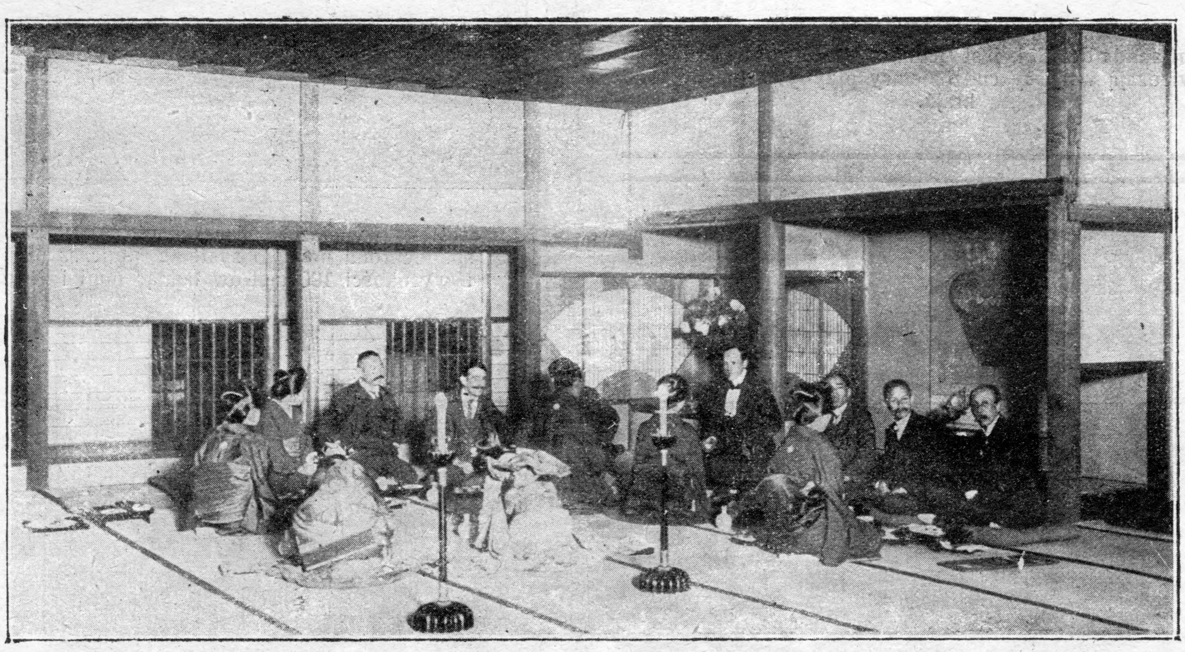


Francuskie Tow. Hodowli Psów urządza corocznie wyścigi psów, które zgromadzają licznych wielbicieli tych stworzeń i amatorów psiego totalizatora.

# Dzisiejsza Japonja.



Piękne córy Niponu, rozdające na ulicach Tokjo odezwy w czasie wyborów do parlamentu.



Herbaciarnia japońska. „Gejsza“ i „maiko“ bawią europejczyków odwiedzających ludową herbaciarnię.



Redaktor: Witold Zembrzuski. Wydawca: Spół. Biuro Pras. — Warszawa, Sosnowa 12.

SP. AKC. ZAKŁ. GRAF. „DRUKARNIA POLSKA“, SZPITALNA 12.